

***Sygn. akt I ACa 1478/15***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 13 maja 2019 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:***

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą  
w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 maja 2015 r., sygn. akt XXIV C 526/13

***I. prostuje zaskarżony wyrok w komparycji i w punkcie pierwszym sentencji w ten sposób, że wpisuje prawidłowe imiona powódki (...) w odpowiednim przypadku,***

***II. oddala apelację,***

***III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz D. R. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Dagmara Olczak-Dąbrowska Beata Byszewska Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 1478/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z 8 stycznia 2013 r. oraz pismem procesowym z 5 marca 2013 r. rozszerzającym powództwo D. R. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. (obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.) kwoty 94.207,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 81.151,80 zł od następnego dnia po dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 13.055,20 zł od dnia wyroku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną w okresie od dnia 7 lipca 2004 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. z nieruchomości należącej do powódki. Wniosła również o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka wskazała, że pozwana spółka zajmując nieruchomość pod linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia o mocy 220 kV O. I – W. nie dysponuje żadnym tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew oraz pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości powódki z dniem 1 lipca 1994 r. Niezależnie od przedstawionego zarzutu zasiedzenia zdaniem pozwanej powódka nie udowodniła swego roszczenia ani co do zasady ani też co do wysokości. Nie wykazała również złej wiary pozwanej w zakresie korzystania z nieruchomości, która to przesłanka jest warunkiem sine qua non przyznania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy zgodnie z art. 224 § 1 k.c.

Wyrokiem z 13 maja 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XXIV C 526/16, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz T. R. kwotę 94.207 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 81.151,80 zł od 12 marca 2013 r. oraz od kwoty 13.055,20 zł od dnia 13 maja 2015 r. (pkt 1 wyroku) oraz kosztami procesu w całości obciążył pozwaną pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 2 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powódka D. R. jest właścicielką nieruchomości położonej w O. - (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach ewidencyjnych (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość została nabyta przez powódkę w 7 lipca 2004 r. Składała się wówczas z działek ewidencyjnych nr (...) o powierzchni 14.041 m<sup>(2)</sup> oraz nr (...) o powierzchni 14.432 m<sup>(2)</sup>. Łączna powierzchnia nieruchomości w chwili jej nabycia wynosiła 28.473 m<sup>(2)</sup>.

Przez nieruchomość powódki przebiega będąca własnością pozwanej linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 220 kV O. I – W., która została poprowadzona przez teren O. w latach 60-tych XX wieku (w dokumentach przedstawiana również jako linia energetyczna 220 kV O. - K.). Od 7 lipca 2004 r. do 27 lutego 2009 r. linia elektroenergetyczna zajmowała pas gruntu o powierzchni około 4.500 m<sup>(2)</sup>. Na części przedmiotowego pasa gruntu na obszarze około 390 m<sup>(2)</sup> przebiega również gazociąg. Słup zajmuje powierzchnię około 42 m<sup>(2)</sup>.

5 lutego 2009 r. Prezydent Miasta O. wydał decyzję zatwierdzającą podział nieruchomości stanowiącej własność D. R., w skład której wchodziły działki oznaczone numerami (...) na mniejsze działki. Działkę oznaczoną numerem (...) podzielono na działki nr (...) zaś działkę oznaczoną numerem (...) podzielono na działki nr (...). Działki gruntu oznaczone numerami (...) oraz (...) wydzielone zostały pod drogę publiczną i z datą uprawomocnienia się wskazanej decyzji, z mocy prawa, przeszły na własność gminy (...)

Obecnie linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 220 kV O. I – W. przebiega przez część nieruchomości stanowiącej własność powódki o powierzchni około 4.000 m<sup>(2)</sup>.

Obecnym właścicielem urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomości powódki oraz właścicielem linii elektroenergetycznej 220 kV O. I – W. przebiegającej przez tę nieruchomość jest pozwana spółka (...) S.A. w W., która jest następcą prawnym poprzednich właścicieli tychże urządzeń oraz linii.

Pismem z 30 czerwca 2009 r. powódka zawiadzała pozwaną przed Sądem Rejonowym w Piasecznie do próby ugodowej wnosząc o zapłatę na jej rzecz kwoty 441.365,00 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z części nieruchomości stanowiącej własność powódki zajętej pod linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia 220 kV oraz usunięcie przedmiotowej linii z nieruchomości stanowiącej własność powódki w ustalonym przez strony terminie. Do zawarcia ugody przed Sądem nie doszło.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, wskazując, że ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości, jak również nie były one kwestionowane przez strony.

Sąd I instancji uznał, że pozwana nie wykazała, aby korzystanie z nieruchomości powódki w sposób prowadzący do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu rozpoczęło się co najmniej w czerwcu 1974 r. Na potwierdzenie powyższych okoliczności pozwana zaprezentowała wyłącznie kserokopię decyzji (...) Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z 28 grudnia 1964 r. zezwalającej na skrzyżowanie linii energetycznej K. – O. z Jeziorem P. w 9 km szlaku wodnego oraz kserokopię decyzji (...) Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z 26 lutego 1964 r. w sprawie zgody na skrzyżowanie linii energetycznej 22 kV z rzeką W. i kserokopię zestawienia inwentarzowego z 1965 r. Oceniając powyższy materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał, że są to jedynie niepotwierdzone za zgodność nieczytelne kserokopie. Ponadto dowody te nie pozwalają na przyjęcie kiedy i gdzie konkretnie posadowiono i przeprowadzono linię 220 kV, w żaden też sposób nie odnoszą się też do nieruchomości powódki opisanych w pozwie. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał na stronie pozwanej, która jednak ograniczyła się do złożenia takiej formy ww. dokumentów. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że potwierdzają one podnoszone zarzuty korzystania z nieruchomości powódki od co najmniej 1974 r. Wniosek taki, wyprowadzony jedynie z faktu, że w decyzjach jest mowa o zezwoleniu na skrzyżowanie linii elektroenergetycznej K. – O. ze szlakami wodnymi, byłby zdaniem ww. Sądu zbyt daleko idący.

Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego W. S., którą ocenił jako rzetelną i w oparciu o którą (łącznie z opiniami uzupełniającymi) ustalił wartość przedmiotowej nieruchomości i w dalszej kolejności wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej we wskazanym przez powódkę okresie. Zastrzeżenia pozwanej spółki odnośnie wskazanej opinii dotyczyły zarówno metod wyliczenia kwoty wynagrodzenia jak i przyjętych przez biegłego wartości. Pozwana wskazywała, że wyliczenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie powinno nastąpić przy uwzględnieniu 50 metrowej szerokości pasa służebności przesyłu oraz winno nastąpić z wykorzystaniem bezpośredniej metody jej wyliczenia. Pozwana poddała także w wątpliwość przyjęcie przez biegłego sądowego w dokonanych wyliczeniach współczynnika „k” o wartości 0,3, który w ocenie pozwanej jest zbyt duży dla gruntów, które mogą być wykorzystane jedynie jako rolne. Jak wskazał biegły w opinii uzupełniającej przyjęcie współczynnika „k” o wartości 0,3 nastąpiło w oparciu o dane pozyskane z literatury fachowej, a także w oparciu o wymianę doświadczeń biegłego z innymi rzeczoznawcami majątkowymi. W opinii tej biegły odniósł się również do zarzutów strony pozwanej o przyjęcie wartości 4.500 m<sup>2</sup> jako powierzchni pasa bezumownego korzystania z nieruchomości powódki. Biegły wskazał, że przyjęta powierzchnia gruntu była zgodna z postanowieniem Sądu, a także bezspornie przyjęta przez strony. W odniesieniu zaś do metody dokonanych obliczeń biegły podał, że przyjęta przez niego metoda pośrednia, oparta o wartość nieruchomości nieobciążonej urządzeniem infrastruktury technicznej jest w niniejszej sprawie najbardziej odpowiednim sposobem określania wartości służebności przesyłu gdyż brak jest odpowiednich danych rynkowych.

Według Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd I instancji ocena żądań zawartych w pozwie powinna nastąpić w oparciu przepisy art. 224-225 k.c. w związku z art. 230 k.c., które regulują wzajemne relacje pomiędzy właścicielem rzeczy a posiadaczem, który korzysta z niej bez tytułu prawnego.

Z uwagi na niekwestionowany w niniejszej sprawie fakt posadowienia na nieruchomości stanowiącej własność powódki urządzeń, które wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego pozwanej spółki oraz wykazane następstwo prawne pozwanej, kwestią natury zasadniczej, od której wyjaśnienia uzależnione było rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy było ustalenie czy strona pozwana dysponowała tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości należącej do powódki.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku iż zarzut dotyczący zasiedzenia przez pozwaną służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu nie może być rozpoznawany na gruncie niniejszej sprawy. Pozwana powoływała

się na decyzję Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z 28 grudnia 1964 r. w sprawie skrzyżowania linii elektroenergetycznej K. – O. z jeziorem P. oraz na decyzję Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z 26 lutego 1964 r. udzielającą pozwolenia wodnoprawnego dla skrzyżowania linii 220 kV z rzeką W. a także na zestawienie inwentarzowe linii napowietrznej wysokiego napięcia 220 kV O. I – W. jednak przedstawione decyzje nie mogły zostać w żaden sposób uznane za dokumenty potwierdzające czas i miejsce posadowienia przedmiotowej linii przesyłowej, i to nie tylko na nieruchomości powódki, ale nawet w zakresie całego planowanego przebiegu. Dokumenty te nie rozstrzygały o czasie, miejscu i okolicznościach posadowienia linii (dotyczyły wyłącznie zezwolenia skrzyżowania linii ze szlakami wodnymi na etapie projektowania jej przebiegu), złożone pod nimi podpisy są miejscami nieczytelne, kopie tych dokumentów nie są potwierdzone za zgodność z oryginałem. Znaczący wpływ czasu, czy też przekształcenia po stronie pozwanego nie mogą być uznane za wystarczające usprawiedliwienie niekompletności i jakości złożonej dokumentacji. Pozwany, jako podmiot ingerujący w cudzą własność, powinien dołożyć szczególnej staranności i dbałości o dokumentację wykazującą uprawnienia do wkraczania na cudze nieruchomości, a nie kompletować jej dopiero na etapie i na użytek procesu sądowego.

W związku z tym, że między powódką a pozwaną spółką nie została zawarta żadna umowa regulująca prawa pozwanej do tej części gruntu, na której posadowione zostały urządzenia energetyczne, pozwana nie wykazała też aby posadowienie linii nastąpiło na podstawie wydanych decyzji administracyjnych Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana jako przedsiębiorstwo, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych korzysta z tej nieruchomości w złej wierze. W ocenie Sądu I instancji brak legitymowania się przez pozwaną tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powódki, przez którą przebiega wskazana wyżej linia energetyczna, przesądza o zasadności roszczenia powódki o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości na podstawie art. 225 k.c.

Sąd ten wskazał, że w okresie od dnia nabycia nieruchomości do 31 grudnia 2012 r. (tj. w okresie objętym żądaniem pozwu) zmieniały się okoliczności faktyczne dotyczące nieruchomości. Zasadnicza zmiana dotycząca nieruchomości powódki nastąpiła 27 lutego 2009 r., kiedy to na podstawie decyzji Prezydenta Miasta O. z 5 lutego 2009 r. działka nr (...) oraz działka nr (...) zostały podzielone na mniejsze działki z których dwie (o łącznej powierzchni 0,3957 ha) zostały przeznaczone pod drogę publiczną i z mocy prawa przeszły na własność Gminy (...). W wyniku powyższego powierzchnia nieruchomości powódki zmniejszyła się z 2,8473 ha do 2,4516 ha.

Na okoliczność ustalenia powierzchni faktycznie niemożliwej do wykorzystania przez powódkę z uwagi na istnienie urządzeń elektroenergetycznych, oraz wysokości należnego wynagrodzenia z tego tytułu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości W. S.. Formułując tezę dowodową zlecił biegłemu wyliczenie wskazanej powierzchni z uwzględnieniem faktycznego wykorzystywania nieruchomości w poszczególnych okresach dochodzonych pozwem, to jest z uwzględnieniem wskazanych wyżej zmieniających się okoliczności faktycznych. Biegły miał oprzeć się na bezspornie przyjętej przez strony a wskazanej w pozwie powierzchni zajętej pod linię i jej słup z zastrzeżeniem, że jest to powierzchnia z której korzysta jednocześnie operator sieci gazowej.

Biegły, określając podane wielkości uwzględnił zmieniający się obszar nieruchomości powódki (z uwagi na wydzielenie części pierwotnego obszaru nieruchomości pod drogi publiczne – podział geodezyjny w 2009 r.), jak i jej przeznaczenie – początkowo jako strefa ograniczonych terenów rekreacyjnych, następnie jako teren pod zabudowę mieszkalno-usługową i częściowo pod zieleń izolacyjną (zatwierdzenie nowego planu zagospodarowania przestrzennego w 2005 r.). Wziął również pod uwagę fakt iż powódka nie została zupełnie pozbawiona fizycznego władztwa nad rzeczą (za wyjątkiem gruntu pod słupem energetycznym) i może tę część nieruchomości wykorzystać. Oprócz powierzchni o ograniczonym użytkowaniu biegły wyliczył powierzchnię wyłączoną z użytkowania przez powódkę - jak i powierzchnię bezpośrednio wokół tego urządzenia. W przedmiotowej opinii biegły określając wysokość należnego powódce wynagrodzenia uwzględnił także fakt, iż z nieruchomości powódki oprócz pozwanej spółki korzysta również przedsiębiorstwo przesyłowe zajmujące się dystrybucją gazu (przez nieruchomość powódki przebiega gazociąg wysokiego ciśnienia relacji O.-D.), a także elektroenergetyczna linia przesyłowa 110 kV.

Sąd I instancji podzielił opinię biegłego, który odpowiedział na wszystkie zarzuty stron, szczegółowo i przekonująco wyjaśniając podstawę wykonanych obliczeń. Opinia biegłego jest w ocenie ww. Sądu jasna, pełna, rzetelna i Sąd ten w pełni podzielił zawarte w niej wnioski. Jako stawkę wyjściową do ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przez pozwaną przyjął stawkę czynszu dzierżawnego, jaki można byłoby uzyskać przy oddaniu tej konkretnej, bądź o podobnych cechach, nieruchomości w dzierżawę jako najbliższą z ekonomicznego, jak i prawnego punktu widzenia kategorią. Ustalając wysokość należnego powódce wynagrodzenia uwzględnił stopień ingerencji pozwanej w treść prawa własności przysługującego powódce, trwałość posadowionych urządzeń, a także przeznaczenie nieruchomości powódki w poszczególnych okresach wskazanych w pozwie. Z uwagi na powyższe, mając z jednej strony na uwadze, iż powódka niewątpliwie została ograniczona w korzystaniu z będącej jej własnością rzeczy, z drugiej natomiast, że powódka nie została zupełnie pozbawiona władztwa nad rzeczą, ustalając wysokość należnego powódce wynagrodzenia Sąd przyjął współczynnik współkorzystania („k”) w wymiarze według wskazań biegłego.

Z tych wszystkich względów Sąd uwzględnił powództwo w całości jako uzasadnione.

Określając wysokość stawek czynszu biegły sądowy W. S. zastosował wskaźnik waloryzacyjny. Od 7 lipca 2004 r. (data nabycia przez powódkę przedmiotowej nieruchomości i jednocześnie data, od której powódka dochodzi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie) do 31 grudnia 2012 r. (datą tą powódka określiła końcową granicę czasową okresu, za jaki domaga się wynagrodzenia), a zatem przez okres prawie 8 lat, nastąpiła zmiana siły nabywczej pieniądza o której mowa w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd I instancji przyjął, zgodnie z opiniami biegłego, iż wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki w okresie od 7 lipca 2004 r. do 31 grudnia 2012 r. zwaloryzowane na 31 grudnia 2012 r. powinno wynieść kwotę 94.207,00 zł. Taką też kwotę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 225 i 230 k.c., zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził ustawowe odsetki, zgodnie z żądaniem powódki, od kwoty 81.151,80 zł od dnia następnego po odbiorze przez pozwaną odpisu pozwu, tj. od 12 marca 2013 r. oraz od kwoty 13.055,20 zł od dnia wydania niniejszego wyroku tj. od 13 maja 2015 r.

O kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i wobec przegrania procesu przez pozwaną spółkę obciążył ją w wyroku obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powódce.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany zarzucając mu naruszenie:

1. art. 282 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego pozwanego, podczas gdy spełnione zostały przesłanki niezbędne dla zasiedzenia służebności;
2. art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany pozostawał przez cały okres korzystania z nieruchomości powódki w złej wierze, podczas gdy do czasu wezwania go do zapłaty przez powódkę pozostawał on w dobrej wierze, a przez to błędne ustalenie okresu za jaki należne było wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości;
3. art. 7 k.c. w zw. z 234 k.c. poprzez niezastosowanie domniemania dobrej wiary, podczas gdy powódka nie przedłożyła dowodów, które pozwoliłyby na uznanie, że doszło do obalenia ww. domniemania;
4. art. 232 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.c. w zw. z art. 278 § 1 k.c. poprzez dowolną ocenę dowodów przez Sąd I instancji przez uznanie, że opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego wyjaśnia wszystkie wątpliwości zgłoszone przez pozwanego i przyjęcie, że ustalone przez biegłego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest prawidłowe, podczas gdy biegły nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów zgłaszanych w toku postępowania przez pozwanego;

5. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 § 1 k.p.c. przez nieprzyznanie mocy dowodowej przedłożonym przez pozwanego dokumentom, z uwagi na przedstawienie ich kopii, a nie oryginałów;

6. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności kopiom dokumentów.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego była niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Wbrew wywodom pozwanej spółki Sąd I instancji nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, a przeprowadzone rozważania prawne i ich argumentacja zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku zasługują na pełną akceptację i mogą być przyjęte za własne przez Sąd Odwoławczy.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia Sądu Okręgowego jedynie o fakty zaistniałe po dacie wydania zaskarżonego wyroku. I tak 7 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił, w sprawie o sygn. akt X Ns 1486/15, wnioszek (...) S.A. z siedzibą w K. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu obciążającej m.in. nieruchomości należące do D. R., która była uczestnikiem ww. postępowania (postanowienie – k. 821). Apelacja wnioskodawcy od ww. orzeczenia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z 14 lutego 2019 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IX Ca 673/18 (postanowienie wraz z uzasadnieniem – k. 861-878).

Zarzuty postawione przez skarżącego Sądowi I instancji podzielić można na trzy grupy. Pierwszą, tworzą zarzuty sformułowane w pkt 1, 5 i 6 petitum apelacji, zmierzające do wykazania, że pozwana spółka nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. O ile zarzut z pkt 1 petitum apelacji kwestii tej dotyczy bezpośrednio, to pozostałe dwa zarzuty (pkt 5 i 6) dotyczą jej pośrednio, bowiem skarżący za pomocą kopii dokumentów, o których w ww. zarzutach mowa, a na podstawie których Sąd Okręgowy nie uczynił ustaleń faktycznych, chciał udowodnić fakt zasiedzenia przedmiotowej służebności. Drugą, tworzą zarzuty dotyczące błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, że pozwana spółka korzystała z nieruchomości powódki w zlej wierze (pkt 2 i 3 petitum apelacji). Trzecią natomiast stanowią zarzuty zmierzające do wykazania błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że wyliczone przez biegłego sądowego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest prawidłowe (pkt 4 petitum apelacji).

W pierwszej kolejności odnieść należało się do pierwszej z ww. grup zarzutów, jako do najdalej idących, bowiem uwzględnienie ich i w konsekwencji uznanie, że pozwana spółka nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, prowadziłyby do oddalenia powództwa. W tym miejscu wskazać należy, że wzmiankowane wcześniej postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z 7 grudnia 2017 r. jest prawomocne i stosownie do treści art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wiąże Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie. Art. 365 w zw. z art. 366 k.p.c., z zastrzeżeniem modyfikacji wynikającej z art. 523 zd. drugie k.p.c., znajdują bowiem odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w

procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Oznacza to niedopuszczalność ponownej analizy prawnej i prowadzenie postępowania dowodowego co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2018 r., II CSK 124/17, SIP LEX nr 76147, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, SIP LEX nr 74492, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., IV CSK 435/16, SIP LEX nr 2340598). Konkludując, Sąd Apelacyjny obowiązany był uznać, że kwestia prawna dotycząca zasiedzenia przez stronę pozwaną służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która była przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Olsztynie (sygn. akt X Ns 1486/15), kształtuje się tak jak przyjęto w postanowieniu ww. Sądu. Tym samym stwierdzić należało, że pozwana spółka nie zasiedziała przedmiotowej służebności.

Dlatego też zarówno sformułowany przez pozwaną spółkę zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 282 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (pkt 1 petitum apelacji), jak również zarzuty sformułowane w pkt 5 i 6 petitum apelacji były chybione. Ostatnie dwa zarzuty dotyczyły nieprzyznania przez Sąd I instancji mocy dowodowej przedłożonym przez stronę pozwaną kserokopii dokumentów, które w jej ocenie wykazywały fakt nabycia ww. służebności gruntowej przez zasiedzenie. Jednakże z uwagi na prawomocne przesądzenie tej kwestii przez Sąd Rejonowy w Olsztynie zarzuty te nie mogły przynieść pożądanego przez apelującą spółkę skutku. Na marginesie jedynie wskazać należy, że nawet gdyby przyznać im moc dowodową, to z ich treści nie wynika kiedy i na jakich konkretnie nieruchomościach została wybudowana linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia o mocy 220 kV. Dokumenty te są kopiami decyzji z 26 lutego 1964 r. (k. 129-130) i 28 grudnia 1964 r. (k. 126-128) dotyczącymi odpowiednio zezwolenia na skrzyżowanie linii elektroenergetycznej z W. oraz Jeziorem P.. Na podstawie treści ww. kopii decyzji, jak również kopii planu sieci elektroenergetycznej najwyższych napięć według stanu na czerwiec 1974 r. (k. 124-125) nie sposób czynić domniemania faktycznego, że najpóźniej przed czerwcem 1974 r. linia wzmiankowana linia wysokiego napięcia przebiegała nad nieruchomością należącą w późniejszym czasie do powódki.

W następnej kolejności rozważyć należało zasadność zarzutów z drugiej z ww. grup, dotyczące błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, że pozwana spółka korzystała z nieruchomości powódki w złej wierze. Istnienie dobrej wiary po stronie pozwanej spółki uzasadniało bowiem domaganie się od powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości będącej jej własnością jedynie za czas od wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, podczas gdy ograniczenia takiego nie ma wobec posiadacza w złej wierze (art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana korzysta z ww. nieruchomości w złej wierze. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie sposób jest domniemywać istnienia po stronie pozwanej dobrej wiary w korzystaniu przez nią z nieruchomości powódki. W świetle ustalonego stanu faktycznego nie można bowiem przyjąć, aby strona pozwana pozostawała w usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługiwało jej prawo do korzystania z gruntu powódki w zakresie odpowiadającym służebności, skoro pozwana spółka nie legitymowała się żadnym dokumentem (decyzją albo umową), z którego tytuł ten można było wywodzić. Powyższą okoliczność przyznała sama pozwana wskazując w piśmie procesowym datowanym 3 stycznia 2014 r. (k. 209-210), że nie jest w stanie przedłożyć dokumentacji dotyczącej budowy przedmiotowej linii elektroenergetycznej. Pozwana, która nie dysponowała tytułem upoważniającym ją albo jej poprzedników prawnych do korzystania w zakresie służebności z nieruchomości powódki, winna kwestię tę uregulować. Brak własnego tytułu oraz tytułu uprawniającego do korzystania z tych gruntów przez poprzednika prawnego wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy pozwanej przysługiwało prawo do korzystania z rzeczy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 439/09, SIP LEX nr 738477, z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, SIP LEX nr 607253).

Tym samym bezzasadne okazały się również zarzuty z drugiej z ww. grup, dotyczące błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, że pozwana spółka korzystała z nieruchomości powódki w złej wierze.

W związku ze zgłoszonym w apelacji zarzutem naruszenia art. 232 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.c. w zw. z art. 278 § 1 k.c. podkreślenia wymaga, że postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, SIP LEX nr 52753 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, SIP LEX nr 180925). Zarzuty naruszenia wskazanego wyżej przepisu służą podważeniu ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, które są czynione przez sąd, nie zaś przez biegłego. Apelacja nie zawiera tego typu zarzutów, zaś podważanie opinii biegłego poprzez powoływanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie może być skuteczna z tego powodu, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Skoro w oparciu o wnioski płynące z opinii biegłego Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne, to skarżąca winna wzruszać te ustalenia, nie zaś kwestionować samą opinię. Opinia biegłego podlega oczywiście, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, SIP LEX nr 46096). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego. Gdy więc Sąd zleca biegłemu wydanie opinii musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień. Biegły posiadał konieczny dla wydania miarodajnej opinii w niniejszej sprawie zakres wiadomości specjalnych, co daje podstawy do przyjęcia, że sporządzony przez niego opinia jest fachowy. Jej wywód jest logiczny, stanowczy i zgodny z zasadami wiedzy powszechnej. W swojej opinii biegły odpowiedział na wszystkie pytania postawione w tezie dowodowej określonej postanowieniem Sądu Okręgowego. W takiej sytuacji, gdy opinia jest jasna i stanowcza, pełna oraz została uzupełniona na piśmie, a także w jej ustnych wyjaśnieniach złożonych przez biegłego na rozprawie, w kontekście stanowisk stron, w tym przy uwzględnieniu jej krytyki przez pozwaną, zarówno w zakresie przyjętej metodologii, liczby transakcji, doboru nieruchomości w tym ich powierzchni, zastosowanego wskaźnika „k”, to należało uznać, że biegły szczegółowo odniósł się do zarzutów strony pozwanej. W tym miejscu zauważyć jedynie należy, że o ile pozwana spółka w apelacji kwestionowała przedmiotową opinię to jednocześnie nie wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej albo opinii innego biegłego sądowego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący i przekonujący ocenił złożoną w sprawie opinią biegłego wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi oraz ustnymi wyjaśnieniami. Zarzuty apelacji nie podważają skutecznie oceny dowodu z opinii biegłego dokonanej przez Sąd I instancji.

Z tych wszystkich przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty naruszenia prawa procesowego związane z przeprowadzonym dowodem z opinii biegłego były nieuzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Stawka ta, biorąc pod uwagę, że apelacja w niniejszej sprawie była wniesiona 30 czerwca 2015 r., została ustalona na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Oczywistą omyłką, polegającą na niezamieszczeniu w rozstrzygnięciu wyroku Sądu Okręgowego pierwszego imienia powódki (D.) zaś w jego komparycji jej drugiego imienia (T.), Sąd II instancji postanowił sprostować w oparciu o art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 350 § 3 k.p.c.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Beata Byszewska Dorota Markiewicz